

Sygn. akt I C 1984/17

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 października 2017 r.

**Sąd Rejonowy w Olsztynie I Wydział Cywilny,**

w składzie:

Przewodniczący: SSR Marzena Żywucka

Protokolant: stażysta Sylwia Waślicka

po rozpoznaniu w dniu 18 października 2017 r., w O., na rozprawie,

sprawy z powództwa D. N.

przeciwko (...) S.A. V. (...) w W.

o zapłatę

I zasądza od pozwanego (...) S.A. V. (...) w W. na rzecz powoda D. N. kwotę 10.672,03 (dziesięć tysięcy sześćset siedemdziesiąt dwa 03/100) złotych z ustawowymi odsetkami za opóźnienie: od kwoty 9.479,16 (dziewięć tysięcy czterysta siedemdziesiąt dziewięć 16/100) złotych za okres od dnia 01 lutego 2017 r. do dnia zapłaty i od kwoty 1.192,87 (jeden tysiąc dziewięćdziesiąt dwa 87/100) złotych za okres od dnia 15 czerwca 2017r. do dnia zapłaty;

II umarza postępowanie w części obejmującej ustawowe odsetki za okres: od kwoty 9.479,16 (dziewięć tysięcy czterysta siedemdziesiąt dziewięć 16/100) złotych do dnia 31 stycznia 2017r. i od kwoty 1.544,92 (jeden tysiąc pięćset czterdzieści cztery złote 92/100) złotych do dnia 14 czerwca 2017r.;

III w pozostałym zakresie oddala powództwo;

IV zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 4.741,13 (cztery tysiące siedemset czterdzieści jeden 13/100) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu;

V nakazuje pobrać na rzecz Skarbu Państwa (kasa Sądu Rejonowego w Olsztynie) kwoty: od powoda 7,25 (siedem 25/100) złotych, od pozwanego 219,42 (dwieście dziewiętnaście 42/100) złotych tytułem kosztów sądowych.

SSR Marzena Żywucka

Sygn. akt: I C 1984/17

## UZASADNIENIE

Powód D. N. wniósł o zasądzenie od pozwanego (...) S.A. V. (...) z siedzibą w W. kwoty 10.010 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 17 stycznia 2007r. do dnia zapłaty. Powód wniósł ponadto o zasądzenie od pozwanego na jego rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu wskazał, iż na dochodzoną kwotę składają się kwoty:

- 8.513,11 zł tytułem uzupełnienia odszkodowania wypłaconego przez ubezpieczyciela w związku ze szkodą powstałą w pojeździe powoda na skutek zdarzenia z nocy z 31 grudnia 2016r. na 1 stycznia 2017r.

- 2.605,13 zł tytułem zwrotu utraconego zarobku

- 700 zł – tytułem zwrotu kosztów prywatnej ekspertyzy.

Powód wskazał, iż sprawca szkody objęty był polisą ubezpieczeniową odpowiedzialności cywilnej wystawioną przez pozwanego. Pozwany w sporządzonej kalkulacji określił szkodę na 4.396,69 zł. Powód nie zgodził się z wycenieniami pozwanego i zlecił wykonanie prywatnej ekspertyzy. Z kalkulacji tej wynika, że koszt naprawy winien wynieść 12.909,03 zł, zaś koszt samej kalkulacji wygenerował wydatek wysokości 700 zł. Dodatkowo powód wskazał, iż w czasie, kiedy jego pojazd był unieruchomiony powód nie mógł świadczyć usług przewozowych. Wskazał, iż z tego tytułu utracił on dochód wysokości 2605,13 zł.

Pozwany (...) S.A. V. (...) z siedzibą w W. w odpowiedzi na pozew wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powódki na jego rzecz kosztów procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwany wskazał, że w toku postępowania likwidacyjnego wypłacono powodowi odszkodowanie, w kwocie 4396,69 zł. Ponadto pozwany określił dochodzoną przez powoda kwotę jako nazbyt wygórowaną. W jego bowiem ocenie wysokość dotychczas wypłaconego odszkodowania jest odpowiednia, została ustalona prawidłowo i uwzględnia rzeczywiste koszty naprawy pojazdu. Pozwany wskazał, iż odszkodowanie obejmuje wszelkie celowe i ekonomicznie uzasadnione wydatki a nie wydatki najwyższe, jakie mogą zostać poniesione. Jego zdaniem wypłacone odszkodowanie umożliwia przywrócenie pojazdu do stanu sprzed szkody. Pozwany wskazał również, iż wypłacił powodowi także odszkodowanie z tytułu utraconych dochodów w kwocie 422,50 zł.

Pismem z dnia 4 października 2017r. powód zmodyfikował żądanie wnosząc o zasądzenie na jego rzecz kwoty 11.024,08 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od kwoty 9.479,16 zł od dnia 1 lutego 2017r. do dnia zapłaty oraz od kwoty 1.544,92 zł od dnia 15 czerwca 2017r. do dnia zapłaty. Jednocześnie cofnął powództwo w zakresie roszczenia o odsetkach za okres odpowiednio dla kwoty 9.479,16 zł do dnia 31 stycznia 2017r. i dla kwoty 1.544,92 zł do dnia 14 czerwca 2017r. wraz z zrzeczeniem się tych roszczeń.

### ***Sąd ustalił, co następuje:***

W nocy z 31 grudnia 2016r. na 1 stycznia 2017r. doszło do kolizji drogowej, w wyniku której uszkodzony został pojazd marki O. (...) nr rej (...) stanowiący własność powoda.

Sprawca kolizji posiadał ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej u pozwanego (...) S.A. V. (...).

(okoliczność bezsporne; ponadto: notatka informacyjna k. 8v.).

W wyniku zdarzenia wymiany wymagały: błotnik przedni, drzwi przednie, szyba drzwi przednich, listwa drzwi przednich, obudowa lusterka zewnętrznego, silnik lusterka, szkło lusterka, próg, listwa progowa, felga aluminiowa, amortyzatory i tarcza koła.

Do naprawy zakwalifikowano drzwi tylne, słupek przedni i słupek środkowy.

(dowód: pismo k. 9v., rachunki k. 11 – 13, zeznania świadka K. P. k. 56 – 57, opinia biegłego z zakresu techniki samochodowej K. G. k. 65 - 71).

Jako że w związku ze zdarzeniem pojazd powoda był niesprawny zmuszony był on wynająć pojazd zastępczy. Okres najmu pojazdu zastępczego trwał 28 dni. Faktura wystawiona w dniu 31 stycznia 2017r. opiewała na kwotę 2.791,98 zł.

( bezsporne; ponadto: faktura w aktach szkody na płycie CD).

Poszkodowany zgłosił szkodę pozwanemu.

Pozwany określił szkodę na 4.396,69 zł. Wypłata odszkodowania nastąpiła w dniu 26 stycznia 2017r. Ponadto wypłacił powodowi również odszkodowanie z tytułu najmu pojazdu zastępczego w kwocie 2.791,98 zł oraz z tytułu utraconego dochodu w kwocie 422,50 zł. Pozwany wyliczył tę wartość uwzględniając technologiczny czas naprawy pojazdu w wymiarze 6 dni.

W toku procesu pozwany dopłacił kwotę 1.760,21 zł z tytułu utraconego przez powoda zarobku.

(dowód: decyzja k. 14, 15v., potwierdzenie przelewu k. 15, akta szkody na płycie CD k. 42).

Powód poniósł koszty wykonania prywatnej ekspertyzy w kwocie 700 zł.

(dowód: faktura k. 27).

Technologicznie niezbędny czas do przeprowadzenia naprawy, rozumiany jako możliwy do osiągnięcia średni czas naprawy, w którym pojazd w praktyce mógłby zostać przywrócony do stanu sprzed szkody wynosi 30 rbg. Naprawa technologiczna pojazdu nie powinna przekroczyć 4 dni roboczych.

Przeciętny czas oczekiwania na skompletowanie części zamiennych to około 2 dni, technologiczny czas schnięcia lakierów to 2 dni, zaś czas niezbędny do przyjęcia i zdania pojazdu do i po naprawie to 1 dzień.

Niezbędny czas na dokonanie naprawy wynosi łącznie 9 dni roboczych plus czas oczekiwania na oględziny pojazdu od dnia powstania szkody.

Uzasadniony koszt naprawy pojazdu powoda, przy zastosowaniu średniej stawki naprawczej w regionie wynoszącej 120 zł/rbg, z doliczeniem oprócz części zakwalifikowanych przez pozwanego także części jednokrotnego użytku – których zgodnie z technologią i bezpieczeństwem nie powinno się powtórnie montować – oraz na podstawie naprawy technologicznej przewidzianej przez producenta z zastosowaniem potrącenia amortyzacyjnego części zużywających się eksploatacyjne wyniósłby 13.875,85 zł.

(dowód: opinia biegłego z zakresu techniki samochodowej K. G. k. 65 – 71, opinia uzupełniająca k. 100).

Powód świadczył usługi przewozowe w ramach prowadzonej działalności gospodarczej. W związku z niemożnością świadczenia tychże usług z uwagi na powstałą zdarzeniem szkodę, utracił zarobek wysokości 492,87 zł, przy uwzględnieniu stawki dziennej w wysokości 70,41 zł w wymiarze 7 dni.

(dowód: licencja k. 10, zeznania świadka K. P. k. 56 – 57).

### **Sąd zważył, co następuje:**

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie w przeważającej części.

Dokonując rozstrzygnięcia w sprawie Sąd oparł się na dokumentach przedłożonych przez strony, których prawdziwości nie zakwestionowano, na aktach szkody komunikacyjnej oraz na treści złożonych w sprawie zeznań świadka – K. P., albowiem świadek ten miał wiedzę na temat dat zdarzenia, charakteru prowadzonej przez powoda działalności gospodarczej oraz zakresu przeprowadzonej naprawy pojazdu.

Sąd oparł się również na ustaleniach biegłego z zakresu techniki samochodowej K. G. co do kosztów naprawy oraz technologicznego czasu naprawy przedmiotowego pojazdu. W ocenie Sądu opinia była spójna, logiczna i odpowiadała na wszystkie kwestie wymagające wiadomości specjalnych. Biegły posłużył się powszechnie przyjętymi metodami szacowania szkody, przeanalizował obowiązujące na terenie regionu stawki roboczogodzin naprawczych. W ocenie Sądu zarówno opinia zasadnicza jak i uzupełniająca nie zostały zakwestionowane przez strony żadnym zarzutem, który mógłby wywołać uzasadnione wątpliwości co do wiedzy i bezstronności biegłego. W związku z powyższym Sąd w całości podzielił wnioski zawarte w opiniach biegłego i przyjął je za własne.

Odpowiedzialność pozwanego znajduje uzasadnienie w przepisach kodeksu cywilnego, w tym art. 805 kc i 822 § 1 kc. Ustalenie wysokości szkody i sposobu jej naprawienia odbywa się z zgodzie z zasadami określonymi w art. 361 § 2 k.c. i art. 363 § 1 k.c. – na podstawie odpowiedzialności za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła oraz trybu naprawienia szkody pieniężnej. W przypadku naprawy szkody w pieniądzu, wysokość odszkodowania powinna być ustalona według cen z daty ustalenia odszkodowania, chyba że szczególne okoliczności wymagają przyjęcia za podstawę cen istniejących w innej chwili.

Zgodnie z linią orzecznictwa Sądu Najwyższego do ustalenia wysokości odszkodowania w przypadku ubezpieczenia OC ma zastosowanie zasada pełnego odszkodowania (wyrok SN z 11.06.2003 r., V CKN 308/2001), a zakład ubezpieczeń zobowiązany jest na żądanie poszkodowanego do wypłaty odszkodowania obejmującego celowe i ekonomicznie uzasadnione koszty nowych części i materiałów służących do naprawy uszkodzonego pojazdu (uchwała SN z 12.04.2012 r., III CZP 80/2011).

Nadto, wypłata odszkodowania z OC nie może być uzależniona od wcześniejszej naprawy samochodu z własnych środków, albowiem obowiązek naprawienia szkody przez wypłatę odpowiedniej sumy pieniężnej powstaje z chwilą wyrządzenia szkody i nie jest uzależniony od tego, czy poszkodowany dokonał naprawy rzeczy i czy w ogóle zamierza ją naprawić (wyrok SN z 08.07.2003 r., IV CKN 387/01).

Jak wynika z opinii biegłego całkowity i uzasadniony koszt naprawy pojazdu wynosił 13.875,85 zł brutto z uwzględnieniem stawki roboczogodziny na poziomie średnim w regionie, tj. 120 zł.

Ponieważ pozwany dotychczas wypłacił powodowi odszkodowanie w kwocie 4.396,69 zł, niezlikwidowana w dalszym ciągu przez pozwanego szkoda wynosi 9.479,16 zł.

Bez wątplenia powodowi należała się kwota 700 zł jako wydatek poniesiony przez niego w związku ze zleceniem rzeczoznawcy sporządzenia wyceny kosztów naprawy pojazdu. Trzeba bowiem wskazać, że ubezpieczyciel w toku postępowania likwidacyjnego kwotę tą znacznie zaniżał. Powód miał zatem podstawy, by skorzystać z pomocy fachowca w celu wykazania słuszności swego stanowiska i nakłonięcia pozwanego do rewizji swego stanowiska przed skierowaniem sprawy do Sądu. W doktrynie i orzecznictwie nie budzi wątpliwości, że koszty i wydatki poniesione w związku ze zdarzeniem wyrządzającym szkodę mogą być uznane za jedną z postaci szkody rzeczywistej. W piśmiennictwie podkreśla się, że pojęcie szkody obejmuje w szczególności wydatki poniesione w następstwie zdarzenia wywołującego szkodę. Uzasadnienie objęcia wydatków i kosztów pojęciem szkody, według stanowiska doktryny, wynika z obowiązującej na gruncie prawa polskiego koncepcji szkody różnicowej, zgodnie z którą szkodę stanowi różnica między stanem majątku poszkodowanego, który powstał po nastąpieniu zdarzenia powodującego uszczerbek, a stanem jaki by istniał, gdyby to zdarzenie nie nastąpiło. Wydatki zmierzające do ograniczenia lub wyłączenia szkody, byleby były celowe i wystarczająco uzasadnione, stanowią stratę, o której mowa w art. 361 § 2 k.c., gdyż prowadzą do zmniejszenia aktywów albo zwiększenia pasywów. Stąd zgodnie z uchwałą Sądu Najwyższego z 18 maja 2004 r. odszkodowanie przysługujące z umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów, może – stosownie do okoliczności sprawy – obejmować także koszty ekspertyzy wykonanej na zlecenie poszkodowanego (zob. uchwała SN z 18 maja 2004 r. III CZP 24/04, OSNC 2005/7-8/117). Podobny pogląd reprezentowano także w starszym orzecznictwie (zob. wyrok SN z 2 września 1975 r. I CR 505/75 Lex Polonica nr 319344).

Sąd nie stwierdził jednak podstaw do uwzględnienia w pełnym wymiarze żądania powoda w zakresie utraconego przez niego dochodu.

Wskazać bowiem należy, że ustalenia istnienia i wielkości szkody dokonuje się za pomocą metody dyferencyjnej (różnicowej), która nakazuje przyjąć za szkodę różnicę między rzeczywistym stanem dóbr poszkodowanego z chwili dokonywania ustaleń a stanem hipotetycznym, jaki istniałby, gdyby do zdarzenia sprawczego nie doszło. Jej cechą charakterystyczną jest uwzględnienie wszelkich następstw określonego zdarzenia dla majątku poszkodowanego, a więc nie tylko bezpośrednich skutków dla poszczególnych dóbr (np. uszkodzeń samochodu), ale i dalszych

konsekwencji dla wszelkich dóbr składających się na majątek poszkodowanego - np. możliwości wykonywania zawodu (Adam Olejniczak, Komentarz do art. 361 kodeksu cywilnego).

O ile ustalenie stanu rzeczywistego wydaje się względnie łatwe, o tyle określenie stanu hipotetycznego może nastęrczać znaczne trudności.

W realiach przedmiotowej sprawy bezspornym było, iż pojazd powoda unieruchomiony był przez okres od dnia zdarzenia (tj. od dnia 1 stycznia 2017r.) do dnia poprzedzającego dzień odebrania go z warsztatu naprawczego (tj. do dnia 12 lutego 2017r.). Jako że powód nie dysponował wolnymi środkami w kwocie pozwalającej mu na przywrócenie pojazdu do stanu używalności uzasadnionym było oczekiwanie na wypłatę odszkodowania przez pozwanego. Pozwany dokonał tejże wypłaty w dniu 26 stycznia 2017r. Zważywszy zatem że środki wpłynąć mogły na rachunek powoda dopiero dnia następnego, tj. 27 stycznia 2017r. dzień ten przyjąć można za pierwszy, w którym powód mógł zamówić części zamienne. I pierwszy dzień upływu terminu 9 - dniowego wyznaczonego przez biegłego – czasu technologicznego potrzebnego do naprawy pojazdu. Mając na względzie wyliczony przez biegłego 9 - dniowy technologicznie uzasadniony czas naprawy pojazdu naprawa winna zostać zakończona w dniu 5 lutego 2017r. Wskazać jednakże należy, iż przez dwa z tych dni – 27 i 28 stycznia 2017r. powód dysponował pojazdem zastępczym. Tak wynika z faktury (...) (akta szkody) z dnia 31 stycznia 2017r. – najmu za 28 dni. Uzasadnionym jest stwierdzenie, iż w okresie uzasadnionego czasu naprawy pojazdu - wyliczonego w wymiarze 9 dni od dnia 28 stycznia 2017r. - powód poczynając dopiero od 29 stycznia 2017r. do 5 lutego 2017r. pozbawiony był możliwości świadczenia usług przewozowych wyłącznie przez dni 7. Sąd uznał bowiem, iż w okresie trwania najmu pojazdu zastępczego powód mógł świadczyć usługi przewozu taksówką. Podzielić należy bowiem pogląd wyrażony w uchwale Naczelnego Sądu Administracyjnego w Warszawie w składzie 7 sędziów z dnia 13 października 2011 r., II GPS 1/11, iż wykonywanie transportu drogowego taksówką przy użyciu innego pojazdu niż określony w licencji, wskazanego we wniosku przedsiębiorcy o zmianę treści licencji, nie stanowi wykonywania transportu drogowego taksówką bez licencji w rozumieniu art. 92 ust. 1 i 4 ustawy z dnia 6 września 2001 r. o transporcie drogowym. Powód mógł zatem korzystać z wynajętego pojazdu zastępczego w celu zarobkowym. Powód nie przedstawił natomiast żadnych dowodów przemawiających za słusnością jego twierdzeń odnoszących się do niepodjęcia takiej aktywności, ani nie wykazał też przeszkód, które legły u podstaw takiego stanu rzeczy, choć to na nim spoczywał ciężar dowodu w omawianym zakresie.

Z uwagi na wskazane wyżej okoliczności Sąd uznał, że wysokości utraconych korzyści z tytułu utraconego zarobku powoda, który dotychczas nie został rozliczony, odpowiada kwota 492,87 zł. Należność tą wyliczono jako iloczyn dni, w których powód rzeczywiście pozbawiony był możliwości zarobkowania (7) oraz niespornej pomiędzy stronami stawki dziennej (70,41 zł).

Tym samym na podstawie ww. przepisów należało zasądzić na rzecz powódki kwotę 10.672,03 zł, odpowiadającą sumie kwot 9.479,16 zł, 700 zł i 492,87 zł, o czym orzeczono w punkcie I wyroku, oddalając powództwo w pozostałym zakresie (pkt II wyroku).

Zgodnie z art. 817 k.c. ubezpieczyciel obowiązany jest spełnić świadczenie w terminie trzydziestu dni, licząc od daty otrzymania zawiadomienia o wypadku (§ 1). Gdyby wyjaśnienie w powyższym terminie okoliczności koniecznych do ustalenia odpowiedzialności ubezpieczyciela albo wysokości świadczenia okazało się niemożliwe, świadczenie powinno być spełnione w ciągu 14 dni od dnia, w którym przy zachowaniu należytej staranności wyjaśnienie tych okoliczności było możliwe, jednakże bezsporna część świadczenia ubezpieczyciel winien wypłacić w terminie 30-stodniowym (§ 2). Stosownie zaś do treści przepisu art. 481. § 1 k.c., jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi.

Mając na uwadze powyższe przepisy, o odsetkach orzeczono zgodnie z żądaniem powoda, zasądzając odsetki ustawowe za opóźnienie od kwoty 9.479,16 zł od dnia 1 lutego 2017r. do dnia do dnia zapłaty (czyli po upływie dni 30 od zgłoszenia szkody) i od kwoty 1.192,87 zł od dnia 15 czerwca 2017r. do dnia zapłaty (po upływie dni 14 od wyjaśnienia wszelkich

okoliczności i wezwania pozwanego do zapłaty - wezwanie do zapłaty z dnia 09 maja 2017r. k- 28 i dowód wysłania k- 29) .

Z uwagi na to, że pismem procesowym z dnia 4 października 2017 r. powód cofnął powództwo w zakresie żądania odsetkowego, Sąd umarzył postępowanie w zakresie dotyczącym żądania odsetek od kwoty 9.479,16 zł do dnia 31 stycznia 2017r. i dla kwoty 1.544,92 zł do dnia 14 czerwca 2017r. wraz z zrzeczeniem się tych roszczeń (pkt II wyroku) na podstawie art. 355 § 1 k.p.c.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 100 kpc zdanie pierwsze stosunkowo je rozdzielając. Na koszty poniesione przez powoda w łącznej kwocie 5.018 zł składają się: 501 zł – opłaty od pozwu, 17 zł – opłata skarbową od pełnomocnictwa, 900 zł - zaliczka na wynagrodzenie biegłego oraz 36.00 zł - koszty zastępstwa procesowego. Koszty poniesione przez pozwanego wyniosły 3.634 zł – 34 zł z tytułu opłat skarbowych od pełnomocnictw oraz 3.600 zł z tytułu kosztów zastępstwa procesowego. Powód wygrał proces w 96,80 %, przegrał zaś w 3,2 %. Wskazane wartości procentowe odpowiadają odpowiednio wysokości 4.857,42 zł kosztów poniesionych przez powoda oraz 116,29 zł kosztów procesu poniesionych przez pozwanego. Ostatecznie na rzecz powoda należało zasądzić od pozwanego różnicę wskazanych kwot, tj. 4.741,13 zł.

W pkt IV wyroku rozstrzygnięto o kosztach sądowych w oparciu o art. 83 ust. 2 w zw. z art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych w zw. z art. 100 k.p.c., nakazując ściągnąć od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 219,42 zł, zaś od powoda kwotę 7,25 zł, tytułem kosztów sądowych tymczasowo poniesionych przez Skarb Państwa.

SSR Marzena Żywucka